Łukasz KISTER

SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE – JĘZYKI NARODOWE – BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE. WYBRANE PROBLEMY SZANS I ZAGROŻEŃ.

„Różnorodność językowa jest dla Europy wyzwaniem, lecz jest to wyzwanie zbawienne"

Amin Maalouf

Grupa Intelektualistów ds. Dialogu Międzykulturowego

WPROWADZENIE

Naród to grupa społeczna mówiąca jednym językiem, posiadająca wspólną historię i tradycję, mająca świadomość tej wspólnoty.

Definicja ta odrzuca kryterium stałego terytorium jako wyznacznik narodu, znane są narody bez jasno określonego stałego, wyznaczonego terytorium, np. Cyganie, Kurdowie. Natomiast co z pozostałymi wymienionymi – językiem, historią, tradycją. Także i w tym przypadku możemy mówić o pewnej niedoskonałości tej definicji. Występują narody, które nie posiadają własnego języka, np. Szwajcarzy, a także takie o stosunkowo krótkiej historii i tradycji wspólnotowej, np. Łotwa, Estonia. Niemniej jednak, to właśnie **odmienna tradycja, historia i język utrzymują narody przy życiu**, ale tylko w przypadku istnienia ostatniego z elementów – **świadomości tej wspólnoty**[1].

Wszechobecna globalizacja, informatyzacja wszelkich procesów społecznych, masowość kultury, to główne zagrożenia dla bezpieczeństwa narodów. W tej sytuacji odmienność języka pozwoli wzbudzić świadomość, stanąć na straży tożsamości narodowej. Jeden z najwybitniejszych filozofów idei narodu Johann Gottfried von Herder stwierdził wręcz, że ***„żaden naród nie posiada idei, na oznaczenie której nie posiada słowa"***.

1. SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE – ASPEKT TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ

„Żyć i działać we współczesnym świecie to znaczy korzystać z informacji"[2]**–** to stwierdzenie **Piotra Sienkiewicza** wydaje się trafnie opisywać współczesną cywilizację. Wytwarzanie,

[1] Lubiszewski D.: *Gdyby Herder żył w XXI wieku …*, [online], Polska Sieć Filozoficzna, http://www.psf.org.pl/publication.php?pid+225, [30.04.2010]

[2] Za: Bączek P.: *Zagrożenia informacyjne a bezpieczeństwo państwa polskiego*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006, s. 47.

przetwarzanie, gromadzenie i przekazywanie informacji stało się istotnym przedmiotem działalności dla dużej części społeczeństw. Wytwarzanie, przetwarzanie, gromadzenie i przekazywanie informacji stało się istotnym przedmiotem działalności dla dużej części społeczeństw. Obecnie jesteśmy w centrum wydarzeń ***ewolucji cywilizacyjnej, która z przemysłowej przekształca się w informacyjną***.

Głównym jednak procesem determinującym rozwój społeczeństwa informacyjnego nie jest sam fakt posiadania informacji, lecz przede wszystkim niesłabnący rozwój technologii informatycznych. Pozwalają one na likwidację ograniczeń w dostępie do informacji, narzucanych przez czas i odległość. Na tej podstawie trafna definicję stworzył **Tomasz Goban-Klas** stwierdzając, że „***społeczeństwo staje się społeczeństwem informacyjnym wtedy, kiedy jego stopień rozwoju oraz skala skomplikowania procesów społecznych i gospodarczych wymagają zastosowania nowoczesnych technik gromadzenia, przetwarzania, przekazywania i użytkowania olbrzymiej ilości informacji***”[3].

Wszystko to sprawia, że **informacja** nabiera coraz większego znaczenia w każdej z dziedzin działalności człowieka, stając się ***głównym czynnikiem normalnej egzystencji człowieka i organizacji społecznych***.

Społeczeństwo informacyjne stało się już dzisiaj nieodwracalnym faktem. Praktycznie nieograniczone możliwości komunikacji międzyludzkiej dają całym narodom, nieosiągalne dotychczas, warunki szybkiego rozwoju. Zmiany te, choć w większości oparte na rozwoju technologicznym, w dużej mierze wpływają na nasze codzienne życie, zmieniając dotychczasowe pojmowanie tożsamości.

Wśród wielu twierdzeń można odnaleźć też i takie głoszące **schyłek** „**państw narodowych**”, które wobec globalizacji zjawisk społecznych i gospodarczych przekształcają się w „**państwa wirtualne**”. Główną cechą tych negatywnych zmian jest **ograniczenie roli społeczeństwa, społeczności lokalnych, grup towarzyskich, więzi rodzinnych, na rzecz indywidualizacji jednostek**. Występuje **dezintegracja tradycyjnych struktur i stosunków społecznych**, co można nazwać „**społeczną monogamią**”. Wśród wielu przyczyn tego stanu rzeczy, najczęściej wskazywane są: **Internet i media**. W pierwszym przypadku jest to proces uzależniania codziennych czynności prywatnych i zawodowych od urządzeń i sieci komputerowych. Drugi, jest to gwałtowny i niekontrolowany wzrost roli mediów, zwłaszcza elektronicznych – „obrazkowych”, w kształtowaniu postaw i wzorców globalnych – **kultura masowa**[4].

W rozważaniach tych nie można pominąć kwestii oddziaływania społeczeństwa informacyjnego na języki narodowe, których znajomość przez wielu uznawana jest za miernik świadomej przynależności narodowej[5]. Niestety **globalizacja nacechowana jest dominacją języka angielskiego, jako powszechnego języka wieku informacji**. Wskazuje na to fakt, że opracowania naukowe, zawartość sieci komputerowych, a nawet treści rozmów telefonicznych, w ponad 80%

---

[3] Goban-Klas T., Sienkiewicz P.: *Społeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków: Fundacja Postępu Telekomunikacji, 1999, s. 33.

[4] Januszko W.: *Czy podążanie współczesnych społeczeństw w stronę struktur sieciowych stwarza szanse czy zagrożenia?*, (w:) *Od technologii do społeczeństwa informacyjnego*, Sosińska-Kalata M., Przęstek-Samokowa M. (red.), Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2005, [online], Bibliologiczna Biblioteka Cyfrowa, http://www.bbc.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=20&dirids=1, [30.04.2010].

[5] Lubiszewski D.: *op.cit.*

tworzone są w tym języku. Stanowi to więc olbrzymie wyzwanie z punktu widzenia niezależności i tożsamości poszczególnych organizmów narodowych [6].

Pomimo wszystko stajemy przed nieuniknionym wyborem: albo nauczyć się czerpać z nowych możliwości oraz współtworzyć ich zastosowania, albo zignorować je i zahamować swój własny rozwój[7].

2. WIELOJĘZYCZNOŚĆ WSPÓLNOT PONADNARODOWYCH – ATUT I WYZWANIA

Globalizujący się Świat XXI wieku to era kontynuacji, rozbudowy i powstawania nowych wspólnot ponadnarodowych. Mamy tu do czynienia z sojuszami wojskowymi (np. NATO), gospodarczymi (np. OPEC), politycznymi (np. WNP) czy społecznymi (np. UNESCO). Jednak największe dążenia do stworzenia ponadnarodowych struktur skupiających różnorodne państwa i narody w jeden organizm wykazuje Unia Europejska.

W chwili obecnej **Unia Europejska skupia 27 państwa członkowskich** (a w tym przynajmniej 175 różnych narodowości) , które pozostając suwerenne zgodziły się na przekazanie organom ponadnarodowym cześć swoich kompetencji. W związku z tym w jej strukturach obowiązują **3 różne alfabety i 23 języki urzędowe**: bułgarski, angielski, czeski, duński, estoński, fiński, francuski, grecki, hiszpański, irlandzki, litewski, łotewski, maltański, niderlandzki, niemiecki, polski, portugalski, rumuński, słowacki, słoweński, szwedzki, węgierski i włoski. Dodatkowo dziedzictwo językowe Unii to około **60 innych języków regionalnych**. Harmonijne współistnienie wielu języków w Europie musi więc być wyraźnym symbolem aspiracji Unii Europejskiej do zjednoczenia w różnorodności, które stanowi kamień węgielny tej organizacji.

Najbardziej znaczącym dokumentem Unii Europejskiej podkreślającym znaczenie wielojęzyczności w budowaniu wielonarodowej wspólnoty jest Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów ***„Wielojęzyczność: atut dla Europy i wspólne zobowiązanie"*** opublikowany w Brukseli w dniu 18 września 2008 roku[8]. Jego twórcy podkreślają, **że języki nie tylko określają tożsamość jednostki, ale stanowią część wspólnego dziedzictwa całego kontynentu, łączą ludzi i są oknem na nowe kraje i kultury, sprzyjając wzajemnemu zrozumieniu, solidarności i spójności**. A w związku z tym **różnorodność językowa staje się cennym atutem**, którego znaczenie w globalizującym się świecie będzie rosło[9].

W związku z powyższym Autorzy Komunikatu wskazują, że należy przede wszystkim uświadomić sobie wartość różnorodności językowej i możliwości jakie ona stwarza, oraz zachęcać do

---

[6] Januszko W.: *op.cit.*
[7] Peszko P.: *Społeczeństwo informacyjne – marzenia i obawy*, [online] Portal internetowy iThink.pl, http://www.ithink.pl/artykuly/biznes/nauka/spoleczenstwo-informacyjne-marzenia-i-obawy/, [30.04.2010].
[8] *Wielojęzyczność: atut dla Europy i wspólne zobowiązanie*, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, Bruksela 18.09.2008, COM(2008) 566.
[9] Ibidem, s. 3.

usuwania przeszkód dla dialogu międzykulturowego. Instrumentem w tym zakresie ma być porozumiewanie się przez obywateli Wspólnoty w języku ojczystym oraz dwóch językach obcych[10].

Dobrym podsumowaniem tego punktu rozważań niech będą słowa Umberto Eco – ***„Językiem Europy jest tłumaczenie”***.

3. OCHRONA WARTOŚCI JĘZYKA NARODOWEGO – ROLA PAŃSTWA

W preambule **ustawy z dnia 7 października 1999 roku**[11] czytamy, że **język polski stanowi podstawowy element narodowej tożsamości i jest dobrem narodowej kultury, stanowiącej wkład w budowę wspólnej, różnorodnej kulturowo Europy, a zachowanie tej kultury i jej rozwój jest możliwy tylko poprzez ochronę języka polskiego**. Ponadto ustawodawca wskazał, że u podstaw jej uchwalenia leżą doświadczenia przeszłości, kiedy walka zaborców i okupantów z językiem polskim była narzędziem wynaradawiania, oraz obawy przyszłości – globalizacja.

Podstawowym zadaniem tej ustawy jest **ochrona języka polskiego poprzez**:

- **dbanie o poprawne używanie języka i doskonalenie sprawności językowej jego użytkowników oraz stwarzanie warunków właściwego rozwoju języka jako narzędzia międzyludzkiej komunikacji**;
- **przeciwdziałanie jego wulgaryzacji**;
- **szerzenie wiedzy o nim i jego roli w kulturze**;
- **upowszechnianie szacunku do regionalizmów i gwar, a także przeciwdziałanie ich zanikowi**;
- **promocje języka polskiego w świecie**;
- **wspieranie nauczania języka polskiego w kraju i za granicą**.

Do ochrony języka polskiego zobowiązane są wszystkie organy władzy publicznej oraz instytucje i organizacje uczestniczące w życiu publicznym.

Oczywiście praktyczna realizacja tych wzniosłych haseł często nie spełnia naszych oczekiwań.

4. JĘZYK NARODOWY JAKO ELEMENT BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Bezpieczeństwo jest jedną z najważniejszych wartości w życiu człowieka, usytuowaną wśród innych podstawowych i uniwersalnych: dobra, prawdy, piękna, sprawiedliwości, a jednocześnie obok fundamentalnych potrzeb ludzkich: życia, zdrowia, wolności, godności, prywatności, człowieczeństwa, tolerancji, solidarności[12].

---

[10] Ibidem, s. 5.
[11] Ustawa z dn. 07.10.2010r. *o języku polskim* (Dz.U. nr 90, poz. 999 z późn. zm.).
[12] Szmyd J.: *Bezpieczeństwo jako wartość. Refleksja aksjologiczna i etyczna*, (w:) *Zarządzanie bezpieczeństwem*, Kraków: PSB, 2000, s. 48.

Bezpieczeństwo narodowe to możliwość przeciwstawienia się wszelkim zagrożeniom zewnętrznym i wewnętrznym dla istnienia i normalnego rozwoju społeczności tworzącej naród. Błędem, dość często spotykanym, jest wymienne stosowanie go z pojęciem bezpieczeństwa państwa, którego głównym kryterium jest suwerenność terytorialna, nie zaś zachowanie tożsamości narodowej. Nie są to jednak pojęcia zupełnie odmienne, szczególnie z pozycji państw narodowych.

Pozornie wydawać by się mogło, że język nie jest elementem bezpośrednio związanym z tradycyjnie pojmowaną sferą bezpieczeństwa. Współczesne odejście od negatywnego (militarnego) ujęcia bezpieczeństwa na rzecz pozytywnego (wielowymiarowego) stwarza jednak konieczność objęcia nim nowych płaszczyzn, w tym wartości kulturowych, społecznych, etycznych czy ideologicznych.

We wcześniejszych punktach moich rozważań właściwie przedstawiłem, po krótce, **znaczenie języka narodowego dla istnienia i rozwoju narodu**, choć nie nazywając tego bezpośrednio elementem jego bezpieczeństwa.

Systematyzując należy stwierdzić, że **bezpieczeństwo narodowe należy definiować głównie poprzez interes narodowy, a tym samym zapewnienie grupie społecznej trwałości cech dających jej miano narodu – język, historia, tradycja**.

Kończąc ten krótki wywód nie można pominąć kwestii zagrożeń, czyli elementu determinującego proces bezpieczeństwa. Omawiany problem umieszcza zagrożenia w szerszej grupie, określanej jako wyzwania. By nie odnosić się do każdego z nich indywidualnie należy stwierdzić, że **wyzwania właściwie rozpoznane i podejmowane stanowią szansę, zaś wyzwania nie podejmowane lub podejmowane zbyt późno mogą przekształcić się w zagrożenia**[13]. To stwierdzenie chyba najtrafniej opisuje wymagania stojące przed narodami i ich wartościami w dobie globalnego społeczeństwa informacyjnego.

TYTUŁEM ZAKOŃCZENIA

Społeczeństwo informacyjne nie może być traktowane wyłącznie jako dobro, lub jako zagrożenie. Szybki i praktycznie nieograniczony rozwój technologii informacyjnych, pozwala nam wyłącznie prognozować jego rozwój. Dlatego też należy rozpatrywać trzy możliwe warianty: optymistyczny, pesymistyczny i pośredni między tymi dwoma. Technika jest jednak wytworem ludzkim, a więc **pozwólmy sobie decydować czy zmiany, które przynosi nam społeczeństwo informacyjne wykorzystamy do budowania narodowych wartości kulturowych i intelektualnych, bezpieczeństwa naszego narodu, czy zgodzimy się na ich zaprzepaszczenie, a piękno narodowych języków zastąpimy uniwersalnym „kodem" komunikacji**.

[13] Bączek P.: *op.cit.*, s. 30-31.

LITERATURA:

1. Bączek P.: *Zagrożenia informacyjne a bezpieczeństwo państwa polskiego*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2006.
2. Goban-Klas T., Sienkiewicz P.: *Społeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Kraków: Fundacja Postępu Telekomunikacji, 1999.
3. Januszko W.: *Czy podążanie współczesnych społeczeństw w stronę struktur sieciowych stwarza szanse czy zagrożenia?*, (w:) *Od technologii do społeczeństwa informacyjnego*, Sosińska-Kalata M., Przęstek-Samokowa M. (red.), Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2005, [online], Bibliologiczna Biblioteka Cyfrowa, http://www.bbc.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=20&dirids=1, [30.04.2010].
4. Korzeniowski L.F.: *Securitologia. Nauka o bezpieczeństwie człowieka i organizacji społecznych*, Kraków: EAS, 2008.
5. Lubiszewski D.: *Gdyby Herder żył w XXI wieku …*, [online], Polska Sieć Filozoficzna, http://www.psf.org.pl/publication.php?pid+225, [30.04.2010]
6. Peszko P.: *Społeczeństwo informacyjne – marzenia i obawy*, [online] Portal internetowy iThink.pl, http://www.ithink.pl/artykuly/biznes/nauka/spoleczenstwo-informacyjne-marzenia-i-obawy/, [30.04.2010].
7. Szmyd J.: *Bezpieczeństwo jako wartość. Refleksja aksjologiczna i etyczna*, (w:) *Zarządzanie bezpieczeństwem*, Kraków: PSB, 2000.
8. Ustawa z dnia 07 października 2010 roku *o języku polskim* (Dz.U. nr 90, poz. 999 z późn. zm.), [online] http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19990900999, [30.04.2010].
9. *Wielojęzyczność: atut dla Europy i wspólne zobowiązanie*, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, Bruksela 18.09.2008, COM(2008) 566. [online], http://ec.europa.eu/education/languages/pdf/com/2008_0566_pl.pdf, [30.04.2010].